

Kulturowy savoir-vivre

Amoja Three Rivers

Przewodnik dla osób
o dobrych intencjach

Kulturowy Savoir-vivre. Przewodnik dla osób o dobrych intencjach.

Tytuł oryginału: Cultural Etiquette. A Guide for the Well-Intentioned

Tłumaczenie: Monika Serkowska

Redakcja: Agata Teutsch

Opracowanie graficzne: Agnieszka Kraska

Wydanie pierwsze: 2006 r.

Copyright © 1990, 1991 by Amoja Three Rivers

First published by Market Wimmin, USA, in 1990

Copyright © for the Polish translation Stowarzyszenie Kobiet KONSOLA, 2004

Copyright © for the Polish edition Stowarzyszenie Kobiet KONSOLA, 2006

Wydawcy:

Stowarzyszenie Kobiet Konsola

e-mail: konsola@free.art.pl

Strona internetowa: <http://free.art.pl/konsola>

Strona projektu „Nikt nie rodzi się z uprzedzeniami”: <http://www.bezupzedzen.org>

ISBN 83-918193-4-5

Prawa autorskie należą do Stowarzyszenia Kobiet KONSOLA. Przedruk, kopiowanie, skracanie, wykorzystanie tekstu (lub jego fragmentu) dozwolone jest jedynie w celach niekomercyjnych, z powołaniem się na źródło.

Osoby zainteresowane otrzymaniem bezpłatnej kopii tej publikacji zachęcamy do kontaktu ze Stowarzyszeniem Kobiet KONSOLA.

Tłumaczenie zostało wykonane w ramach projektu „Nikt nie rodzi się z uprzedzeniami – przeciwdziałanie uprzedzeniom i dyskryminacji w działalności edukacyjnej i szkoleniowej”, dzięki pomocy finansowej Unii Europejskiej. Za treść tego dokumentu odpowiada Stowarzyszenie Kobiet KONSOLA, poglądy w nim wyrażone nie odzwierciedlają w żadnym razie oficjalnego stanowiska Unii Europejskiej.

Podręcznik został wydany w ramach projektu współfinansowanego przez Fundację Edukacja dla Demokracji w ramach programu pomocy zagranicznej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w 2006 r.

Spis treści:

Wstęp do wydania polskiego	4
Od tłumaczki	5
Podziękowania autorki	6
I. Wstęp	7
II. Jak się określamy?	8
III. Co to jest etnocentryzm i co należy o nim wiedzieć?	10
IV. Podstawowe informacje	12
V. Naga prawda	17
VI. Po prostu tego nie rób, dobrze?	18
VII. Czerwoni z wściekłości	21
VIII. Rozważania	23
IX. Podejmowanie działań	27
X. Epilog	28

WSTĘP DO WYDANIA POLSKIEGO

W Polsce wciąż zbyt mało mówi się o rasizmie i zbyt mało robi, aby rasizmowi przeciwdziałać. Często można spotkać się ze stwierdzeniem, że w Polsce nie ma rasizmu, bo nie ma tu osób kolorowych. To nie prawda. Rasizm w Polsce istnieje. Wystarczy zapytać o to pierwszego napotkanego Roma albo Romkę.

Przykładami rasistowskich treści w naszej kulturze mogą być np. powszechne w języku polskim określenia osób pochodzenia afrykańskiego, takie jak „czarnuch” czy „asfalt”, określenie „czekoladka” w stosunku do kobiet pochodzenia afrykańskiego, określenia „żółtek”, „pekińczyk” stosowane do osób pochodzenia azjatyckiego, czy powiedzenia „ciemno jak w d... u murzy-na”, „murzyn zrobił swoje, murzyn może odejść”.

Przykładami rasistowskich zachowań mogą być: nazywanie romskich dzieci „czarnymi psami”, odmawianie osobom pochodzenia romskiego podstawowych praw, takich jak np. zameldowanie kogoś we własnym mieszkaniu, pobicia osób pochodzenia afrykańskiego, liczne żarty i dowcipy dotyczące osób o kolorze skóry innym niż biały.

Nie mamy też w Polsce języka, którym można mówić o rasizmie. Określenia „czarny”, „żółtek” są obraźliwe, określenie „osoby kolorowe” brzmi sztucznie. Poza tym czyż „biały” nie jest kolorem?

Niniejsza broszura jest mocno osadzona w amerykańskiej kulturze i historii. Chciałybyśmy jednak, aby czytelnicy i czytelniczki nie patrzyli/ły na nią jedynie jak na zapis relacji w społeczeństwie amerykańskim, ale by spróbowali/ły odnieść ją do naszej sytuacji, do polskiej kultury, historii i tradycji. Do naszego stosunku do „obcych”, „innych” i „odmieńców”.

Rasizm w Polsce istnieje, podobnie jak antysemityzm, homofobia, seksizm, *ageism*, *ableism* i in. Upředzenia prowadzące do dyskryminacji bardzo często biorą się ze strachu przed innością, brakiem wiedzy na temat innych ludzi i grup. Metodami przeciwdziałania dyskryminacji są edukacja, konfrontacja z osobami pochodzącymi z innych, niż my grup, możliwość wymiany doświadczeń, opinii. Mamy nadzieję, że „Kulturowy savoir-vivre” przyczyni się, w tym kontekście, do szerzenia tolerancji i równości w Polsce.

„Kulturowy savoir-vivre” w wersji oryginalnej, anglojęzycznej, pokazały nam w trakcie warsztatu na temat rasizmu niemieckie trenerki WenDo – metody samoobrony i asertywności dla kobiet i dziewcząt. Od razu wzbudziła nasze zainteresowanie jako jedyny w swoim rodzaju materiał w dyskusji o rasizmie.

Postanowiliśmy go przetłumaczyć i udostępnić czytelnikom i czytelniczkom w Polsce, co udało nam się dzięki dotacjom z Unii Europejskiej oraz Fundacji Edukacja dla Demokracji.

Oryginalna wersja broszury została wydana w 1990 roku przez organizację MARKET WIMMIN z USA. Prawa autorskie do broszury posiada autorka Amoja Three Rivers.

Niestety, mimo wielu prób, nie udało nam się skontaktować w celu uzgodnienia praw autorskich ani z autorką, ani z wydawczyniami broszury. Nasze listy wracały z adnotacją „doręczenie niemożliwe”, a poszukiwania internetowe nic nie dały. Postanowiliśmy więc wydać broszurę i w dalszym ciągu poszukiwać kontaktu z autorką i wydawczyniami z nadzieją, że kiedyś uda nam się uporządkować kwestię praw autorskich.

Monika Serkowska
Stowarzyszenie Kobiet KONSOLA

OD TŁUMACZKI

Niniejsza publikacja jest mocno osadzona w rzeczywistości amerykańskiej i anglojęzycznej. W wielu przypadkach trudno było odnaleźć polskie odpowiedniki pewnych sformułowań i określeń. W związku z tym często posiłkowałam się przypisami (wszystkie przypisy w tym wydaniu pochodzą od tłumaczki), które mam nadzieję uczynią ten tekst bardziej zrozumiałym dla polskiego czytelnika i polskiej czytelniczki.

Tekst momentami może się wydać nieco chropawy – jest to zamierzony efekt, wynikający z próby oddania charakteru oryginału.

*Przewodnik dedykujemy
wszystkim naszym krewnym.*

PODZIĘKOWANIA AUTORKI

Chciałabym wyrazić podziękowania dla:

Margarity Benitez
Judy Chen
Alix Dobkn
Fong Hermes
Carol Hwang
Loli Li Jog
Loby Nemajea
Billie Potts
Ireni Quiiquit
Ruth Segal

za ich wskazówki, rady i siostrzaństwo.

Dziękuję Marie Beaumont i innym z Womyn of Color Tent i Michigan Womyn's Music Festival i wszystkim pozostałym osobom z festiwalowej rodziny, za ich siłę, wsparcie i inspiracje.

Dziękuję Sarze Luci Hoagland za przewodnictwo po Krainie Wydawnictw i Drukarni oraz wsparcie techniczne.

Dziękuję Lynn Clark za pomoc w trudnych chwilach.

Dziękuję Blanche Jackson za entuzjazm, zaufanie i wsparcie, i za zgodę na przedruk części jej pracy „Przeciwdziałanie rasizmowi: 7 kroków” (*ANTI-RACISM: THE 7-STEP PROGRAM*).

Dziękuję The i Elijah i Jodi Hikane, za troskę i opiekę.

Rasizm i stereotypy z nim związane są tak subtelnie zakorzenione w strukturze zachodniego społeczeństwa, że bardzo często nawet osoby z najlepszymi intencjami, mogą przejawiać oznaki złego za/wychowania. Niekoniecznie oznacza to, że dana osoba jest zła. Czasem ludzie po prostu nie potrafią zachować się inaczej. Ten poradnik ma pomóc uniknąć niektórych, mniej lub bardziej oczywistych błędów wynikających z nieświadomego rasizmu i antysemityzmu. Jego zadaniem Nie jest przekonanie kogokolwiek do nie bycia rasistą/ką lub antysemitą/ką. Jest on raczej skierowany do osób o dobrych i właściwych intencjach, po to by mogły one udoskonalać swoje zachowanie i postawę wyrosłe w kulturowej ignorancji.

„Kulturowy Savoir-vivre” jest przeznaczony dla osób wszystkich "ras", narodowości i wyznań, nie tylko dla „białych”, ponieważ nikogo z osób żyjących w zachodnim społeczeństwie nie ominął wpływ rasizmu, stereotypów rasowych, rasowych i kulturowych uprzedzeń ani antysemityzmu. Włączam antysemityzm do dyskusji o rasizmie, ponieważ jest to po prostu kolejna oznaka kulturowej i rasowej bigoterii.

Na świecie są miliony osób o różnym kolorze skóry, oraz osób pochodzenia żydowskiego i poradnik ten nie jest w stanie przedstawić opinii każdego/ej z nich. Porady i zalecenia pochodzą z obserwacji i życiowego doświadczenia autorki, która przez całe życie jest kobietą kolorową i spodziewa się już taką pozostać, oraz z wywiadów przeprowadzonych z małymi, ale reprezentatywnymi grupami kobiet kolorowych i Żydówek, które w związku z własnymi doświadczeniami są ekspertkami w kwestii ucisku, prześladowań i dyskryminacji.

II. JAK SIĘ OKREŚLAMY?

Rasowe i kulturowe określenia różnią się w zależności od regionu, i w wielu przypadkach są przypadkowe i nieuzasadnione. Poniższe definicje są oparte na powszechnym sojuszu kulturowym pochodzącym z XX w. z USA.

Ludzie „kolorowi” – określenie to odnosi się do każdej osoby o innym niż „białe”, europejskie pochodzeniu i obejmuje:

Afrykanów, Afrykanki

Azjatów, Azjatki, osoby pochodzące z Wysp Pacyfiku

Latynosów, Latynoski

Osoby pochodzące z Bliskiego Wschodu

Rdzennych Amerykanów, rdzenne Amerykanki

Ludzi „mieszanego” pochodzenia np. pochodzących łącznie z którejś z w/w ras i białej, europejskiej.

Afrykanie, Afrykanki – odnosi się do każdego człowieka pochodzącego z każdego miejsca na naszej planecie, posiadającego pochodzenie afrykańskie. Większość Afrykanów urodzonych w USA woli być nazywana Afro-Amerykanami niż „Czarnymi”, ponieważ określenie to wzmacnia nasz związek z ziemią macierzystą i przywiązanie do naszej własnej kultury i tradycji. Niektórzy z nas, uznając siebie za Afrykanina urodzonego w Ameryce identyfikują się z określeniem – Afrykanin.

Są więc Afro-Amerykanie/nki, Afrykanie/nki z Barbados, Brazylijczycy/ki, Kanadyjczycy/ki, Kubańczycy/nki, Nikaraguańczycy/nki, Peruwiańczycy/nki, Portorykańczycy/nki, Salwadorczycy/ki i wielu/le innych Afrykanów/nek. W każdym państwie na Zachodniej Półkuli są znaczne populacje Afrykanów z wyjątkiem Islandii i Grenlandii.

Wysiedliśmy z łodzi w różnych miejscach, ale Afryka jest naszą Matką i dlatego wszyscy jesteśmy krewnymi.

Azjaci, Azjatki, osoby pochodzące z Wysp Pacyfiku – osoby pochodzące z Australii, Beludżystanu, Bangladeszu, Bhutanu, Birmy, Kambodży, Chin, Indii, Japonii, Jawy, Korei, Malezji, Nepalu, Nowej Gwinei, Pakistanu, Filipin, Tajlandii, Tybetu, Wietnamu i wszystkich wysp pomiędzy kontynentem azjatyckim a Północną i Południową Ameryką.

Ponieważ określenie „Orientalny” niesie ze sobą tak wiele negatywnych stereotypów, osoby pochodzące z Azji wolą być nazywane Azjatami/kami.

Latynosi, Latynoski (kolorowi) – ludzie pochodzenia hiszpańskiego, noszący hiszpańskie nazwisko i/lub ludzie pochodzący z krajów hiszpańskojęzycznych znajdujących się na Zachodniej Półkuli, Wyspach Karaibskich, w centralnej i Południowej Ameryce, oraz ci mieszkańcy Stanów Zjednoczonych, którzy posiadają Afrykańskie i/lub rdzenne pochodzenie.

Mieszkaniec/ka Bliskiego Wschodu – ludzie kolorowi, a wśród nich Armeńczycy/nki, Arabowie/ki, Cypryjczycy/ki, Jordańczycy/nki, Irakijczycy/ki, Irańczycy/nki, Kuwejtczycy/ki, Libańczycy/nki, Palestyńczycy/nki, Syryjczycy/ki, Turcy/czynki, Jemeńczycy/nki i Izraelczycy/ki innego pochodzenia niż europejskie.

Rdzenni/e Amerykanie/ki – osoby pochodzące z Półkuli Zachodniej tzn. Ameryki Północnej, Południowej i Centralnej, lub też z Karaibów.

III. CO TO JEST ETNOCENTRYZM I CO NALEŻY O NIM WIEDZIEĆ?

Według słownika języka angielskiego Random House Dictionary etnocentryzm oznacza „tendencję do postrzegania innych grup ludzi poprzez pryzmat swojej własnej grupy” oraz „wiarę w niezaprzeczną wyższość własnej grupy i kultury, połączoną z pogardą dla pozostałych grup i kultur”.

Wszyscy ludzie są ludźmi. Używanie słowa „ludzie” tylko w stosunku do ludzi białych i przylepianie innym etykietek rasowych to właśnie przejaw etnocentryzmu. Taka postawa stwarza i wzmacnia założenie, że bycie białym/ą to norma, że biali to grupa prawdziwych ludzi, podczas gdy wszyscy pozostali są odstępstwem od normy, patologią, czymś mniej ludzkim niż prawdziwi ludzie; to postawa która plasuje białych w centrum uwagi, podczas gdy wszyscy pozostali ludzie to odstępstwa od reguły.

Czemu służy rozróżnianie ludzi według ras? Kiedy opowiadasz o kimś lub o jakimś zdarzeniu, na ile ważna jest informacja jakiej rasy czy koloru skóry są bohaterzy/rki twojej opowieści? Jaki obraz w ten sposób stwarzasz? O ile nie jest to ważne w jakiejś konkretnej rozmowie, pomyśl o tym czy rzeczywiście musisz określić rasę czy kolor skóry kogokolwiek?

Określenie „egzotyczny/na” stosowane w stosunku do ludzi jest przejawem etnocentryzmu i rasizmu. Określa osoby kolorowe jedynie w relacji do osób białych. Wskazuje na ich inność, obce pochodzenie, odbieganie od normy. To nie jest komplement.

Określenie „etniczny/na” dotyczy narodowości lub rasy. Czyjejkolwiek narodowości lub rasy. Margaret Thatcher, Susan B. Anthony⁽¹⁾ i J.S. Bach są tak samo „etniczni” jak Miriam Makeba⁽²⁾, Indira Ghandi i Johnny Colon⁽³⁾.

To prawda, że większość obywateli i obywaterek Stanów Zjednoczonych to osoby białe ale przynajmniej 4/5 światowej populacji to osoby kolorowe. W związku z tym, w kontekście statystycznym, traktowanie nas jako mniejszości jest błędem. W tym samym kontekście jest również błędem podejście etnocentryczne zakładające bycie białym/ą jako normę. Termin „mniejszość” jest używany, aby wzmocnić postrzeganie osób kolorowych jako „innych”.

Technologia i supremacja

W wielu kulturach więcej wagi przywiązuje się do relacji międzyludzkich, utrzymania tradycji, duchowości niż do rozwoju techniki. Stosowanie takich określeń jak „zacofani”, „prymitywni”, „niecywilizowani”, „dzikusy”, „barbarzyńcy”, do osób których technologia nie zawiera urządzeń hydraulicznych, kuchenek mikrofalowych i chipów, jest przejawem etnocentryzmu i rasizmu. Czy ludzie są bardziej ludzcy, kiedy mają więcej technicznych zabawek?

(1) Liderka ruchu sufrażystek

(2) Znana piosenkarka pochodzenia afrykańskiego

(3) Znany piosenkarz pochodzenia latynoskiego

Umiejętność czytania i pisania

Dobrze jest umieć czytać i pisać. Dobrze jest mieć kulturę, w której przywiązuje się wagę do umiejętności pisania i czytania. Równie dobrze jest mieć kulturę, która przywiązuje wagę do tradycji opowiadania, czyli czegoś, co niektórym ludziom zastępuje tradycję pisania. To bardziej bezpośrednia i szybsza forma komunikacji i przekazu kulturowego, i jest tak samo „dobra” jak kultura pisana. Jest to po prostu wyraz światopoglądu, który różni się od światopoglądu XX-wiecznej Europy.

Postęp

Wiele osób kolorowych wierzy, że przodkowie/kinie którzy/re stworzyli/ły naszą kulturę i tradycję byli/ły natchnieni/one przez bogów/inie, i że naszym obowiązkiem, a wręcz świętą powinnością jest to, aby żyć według ich świętych zasad i je podtrzymywać. Moralność zależy od tego, jak wierni/ne jesteśmy starym zasadom. W związku z tym, koncepcja „postępu” nie może być uznana za uniwersalną wartość i miarę w osądzaniu ludzkiej wartości.

Religia

Monoteizm nie jest bardziej „zaawansowany” niż politeizm. Są to po prostu różne formy duchowości i obie mają równą wartość. Pojęcie „jednego prawdziwego boga, jednej prawdziwej wiary”⁽⁴⁾ jest często stosowane, aby zdevaluować antyczne tradycje religijne milionów ludzi.

Słowo „fetysz” oznacza obiekt duchowej czci, ale w zachodniej kulturze jest stosowane głównie do opisu religijnych obiektów czci osób kolorowych po to, aby zmniejszyć ich wagę i duchową głębię. Nikt nie stosuje słowa „fetysz” mówiąc o krzyżu, podczas gdy krzyż spełnia tę samą funkcję co figurki Acuaba⁽⁵⁾ lub Ashera⁽⁶⁾.

Kult jest jednym z rodzajów czci religijnej. Jeżeli praktyki religijne Yoruba⁽⁷⁾ są kultem, to są nim również praktyki religijne Metodystów, Katolików, wyznawców/czyń Kościoła Episkopalnego i innych.

Sama koncepcja misjonarstwa zakłada podział na to co dobre i złe: dobre jest bycie chrześcijaninem/nką, a złe jest bycie wyznawcą/czynia jakiegokolwiek innej duchowej tradycji. Jak najbardziej w porządku jest wyznawanie jakiegokolwiek religii, która cię inspiruje, ale przejawem etnocentryzmu i arogancji w najwyższym stopniu jest pogląd, że twoja religia jest lepsza i ważniejsza od innych, oraz chęć zmuszenia innych do wyznawania właśnie twojej religii.

W praktyce nie istnieje żadna góra i dół, a więc określanie północy jako „góry”, a południa jako „dołu” to całkowicie arbitralna decyzja. Ogólnie znany obraz Europy i Ameryki Północnej znajdujących się na górze mapy i globusa, to wizualny sposób wzmocnienia koncepcji, według której biali są na górze po to, by dominować nad światem. Aby się przestawić obróć mapę lub globus o 180 stopni.

(4) w oryginale „one true god, one true faith”

(5) Acuaba - afrykańska bogini płodności

(6) Aszera (Asherah, Atirat, Aszirat) - w mitologii ugandyckiej bogini wybrzeża morskiego, utożsamiana z planetą Wenus.

(7) Yoruba - naród w większości zamieszkujący południowo-zachodnią Nigerię

IV. PODSTAWOWE INFORMACJE

Każda osoba może się zarumienić. Każda osoba może mieć siniaka. Każda osoba może się opalić, a nawet doznać poparzenia słonecznego. Każda osoba.

Każda osoba ma swoje „naturalne poczucie rytmu”. To jest wrodzone. Jeśli nie masz problemów zdrowotnych związanych z percepcją lub problemów natury neurologicznej i mimo to nie jesteś w stanie usłyszeć lub odpowiadać na rytm, spróbuj prześledzić swoją osobistą, kulturową i historyczną ścieżkę, która doprowadziła do tej sytuacji. Nie posiadanie poczucia rytmu jest nienaturalne.

Judaizm nie jest ani trochę bardziej patriarchalny, niż jakakolwiek inna patriarchalna religia.

Koreańczycy nie przejmują kontroli. Ani też Żydzi. Ani też Japończycy. Ani Indianie. To są bajki stworzone i podsypane przez tych, którzy rzeczywiście przejmują kontrolę. Biali, heteroseksualni mężczyźni, nie-Żydzi, którzy mają władzę stosują świadomą, długofalową taktykę polegającą na stwarzaniu sytuacji, w których my, czyli cała reszta, mamy nawzajem obwiniać się o naszą indywidualną opresję. Nie daj się w to wciągnąć.

Każde włosy to „dobre” włosy.

Dredy i ich odmiany (*dreadlocks, locks, dreads, natty dreads*) są starymi tradycyjnymi sposobami układania włosów stosowane przez Afrykanów/nki. Nie są one plecione, tylko „skręcane”. Skręcanie się to naturalna tendencja włosów u osób pochodzenia afrykańskiego. One się skręcają, płaczą i łączą ze sobą. Skręcając się same, nie musimy nic z nimi robić, żeby się skręcały. To jest proces nieodwracalny, kiedy już się skręca, to nie można ich rozczesać. Można je myć tak często, jak inne włosy. Nie, nie możesz ich dotknąć, nawet o to nie pytaj.

Dredy to nie styl. Zwykle osoba nosząca dredy robi to ze względów kulturowych, duchowych lub filozoficznych. Jest to również forma wyrażenia solidarności z innymi osobami pochodzenia afrykańskiego. Chociaż osoby o prostych włosach również mogą zrobić sobie dredy, jest to określenie, które odnosi się głównie do włosów osób pochodzenia afrykańskiego.

Nie każda osoba posiadająca dredy jest z Jamajki. Nie koniecznie musi być Rastafarianką/ninem. Nie jest też dilerem/ką narkotyków lub "ekstremistą/tką".

Nie wszystkie osoby z Jamajki są Rastafariankami/nami.

Nie wszyscy Rastafarianie i nie wszystkie Rastafarianki pochodzą z Jamajki.

Rdzenni Amerykanie i rdzenne Amerykanki oraz rdzenna amerykańska kultura, żyją i mają się dobrze, dziękujemy. Tak właściwie, to ty jesteś gościem na naszej ziemi.

Wiele osób spośród Afro-Amerykanów/niek jest również Rdzennymi Amerykanami/kami. Małżeństwa między nami były zawsze bardzo popularne, szczególnie na wschodzie i południu, i szczególnie w XVII, XVIII i XIX wieku.

Jednym z najbardziej efektywnych i podstępnych aspektów rasizmu jest świadoma eksterminacja rasy. Nie dość, że Afro-Amerykanie/nki zostali/ty odcięte/ci od swoich Afrykańskich korzeni, to jeszcze, poprzez wieloletnie działania mające na celu skłócenie i przeciwstawianie sobie Afrykanów/ek Indianom/kom i Indian/ek Afrykanom/kom, zostali/ty również pozbawieni/one korzeni rdzennie amerykańskich. W związku z tym, wiele/lu z Afro-Rdzennych-Amerykanek/nów nie zna swoich plemiennych korzeni i nawet nie wiedzą od jakich ludzi pochodzą.

Kolumb nie odkrył ziemi niczyjej. Tę ziemię zamieszkiwały miliony Rdzennych Amerykanów/niek, którzy/re wiedzieli/ty, że od niezliczonej liczby pokoleń zamieszkujeją tę ziemię, i że mają do niej prawo.

Osuszanie bagien
 Oczyszczanie lasów
 Oswajanie zachodu
 Nawracanie pogan
 Wypełnianie przeznaczenia
 Szlachetni pionierzy
 Dzielni osiedleńcy
 Odważni poszukiwacze

są tylko romantycznymi, wyidealizowanymi, przeinaczonymi, nieuczciwymi obrazami tego, co naprawdę było długą i niewyobrażalnie agresywną inwazją, która zmiotła z powierzchni ziemi wiele narodów i dobrych ludzi. I w dalszym ciągu trwa.

Biali nie zawsze byli „biali” i nie zawsze będą „biali”. To kwestia polityczna. Czasy się zmieniają.

Żadna osoba kolorowa nie może być rasistą/ka dopóki biali mają władzę. Dzieje się tak dlatego, że rasizm to „władza nad innymi”. Osoba kolorowa może mieć uprzedzenia rasowe, ale dopóki Kongres, władze stanowe i lokalne, Pentagon, FBI, CIA, przemysł, giełda, członkowie Fortune 500, system edukacji, system ochrony zdrowia, Skarb Państwa, wojsko, policja nie są kontrolowane przez osoby kolorowe i ich wartości kulturowe, tak długo nie mamy władzy, która umożliwia bycie rasistami w stosunku do kogokolwiek.

Podobnie „odwrotny rasizm”⁽⁸⁾ w obecnym kontekście społecznym jest sprzecznością samą w sobie.

(8) jako "odwrotny rasizm" określa się czasami wrogie nastawienie osób kolorowych do białych lub izolowanie się osób kolorowych od białych.

W czasach niewolnictwa biali panowie rutynowo gwałcili Afrykańskie kobiety. Ten proceder był tak powszechny, że obecnie nie ma Afro-Amerykanina/nki, który/ra nie miałby/aby jakiegoś europejskiego przodka. Dlatego istnieje tak wiele różnych odcieni koloru skóry i typu włosów wśród Afrykanów/nek urodzonych w Ameryce.

Wiele osób ma przyjaciół i znajomych o innym pochodzeniu. Kolorowa kobieta myjąca naczynia w czyjejś kuchni, nie musi być sprzątaczką czy gosposią. Może być gościem myjącym po sobie talerz.

Niewolnictwo nie jest stanem właściwym tylko Afrykanom. Słowo „slave” (ang. niewolnik) pochodzi od słowa „Slav” określającego osoby z Europy Wschodniej. Ponieważ wielu „Slawów” (Słowian) zostało wziętych do niewoli przez inne narody (nie wyłączając Afrykanów) szczególnie w Średniowieczu, ich nazwa stała się synonimem niewolniczego stanu.

Właściwie każda grupa ludzi była kiedyś wzięta do niewoli przez inną grupę.

Rdzenni Amerykanie byli również wzięci do niewoli przez Europejczyków. Ponieważ nie da się właściwie w jednym momencie wziąć do niewoli wielkiej grupy ludzi na ich własnym terenie, wielu Rdzennych Amerykanów zostało wysiedlonych na Bermudy, do Indii Zachodnich, gdzie wielu/le pożeniło się z Afrykanami/nkami.

Kobiety z Bliskiego Wschodu nie są wcale bardziej opresjonowane, niż kobiety żyjące w innych kulturach patriarcalnych.

Obraz biednych, nieszczęśliwych, głodujących i chorujących ludzi kolorowych „trzeciego świata”, jaki przekazują nam media jest kłamliwy i mylący. Nigdzie, pomiędzy rozpaczliwymi prośbami o pomoc nie odbywa się dyskusja o powodach tak beznadziejnej biedy. W rzeczywistości kraje te, nawet po tym, jak udało im się zrzucić okowy kolonializmu, w dalszym ciągu są ofiarami Amerykańskich i Europejskich interesów, realizowanych poprzez wykradanie zasobów naturalnych, wtrącanie się w politykę, brutalne manipulacje ekonomiczne.

Większość niezachodnich krajów mogłoby zupełnie dobrze funkcjonować i wyżywić swoich mieszkańców, gdyby tylko mogły same podejmować decyzje polityczne i ekonomiczne.

Na Bliskim Wschodzie współistnieją ze sobą różne wyznania. Są tu Muzułmanie/nki, Chryścianie/ki, Żydzi/ówki, Bahaiści/stki, Zoroastrianie/ki, wyznawcy/czynie starych tradycji duchowych, ateści/stki i agnostycy/czki.

Zbytecznie jest mówić „Czarny Afrykanin”. Sprzecznością jest powiedzenie „biały Afrykanin”.

Wszyscy Afrykanie i wszystkie Afrykanki są Czarni. Każda inna osoba w Afryce jest albo gościem/cinią albo najeżdźcą/czynią albo potomkiem/kinią najeżdźców/czyrń. Kropka.
(z wykładu dr. Johna H. Clarke)

Ludzie nie mają problemów z powodu swojej rasy czy kultury. Nikt nie jest atakowany/a, wykorzystywany/a, opresjonowany/a, wzięty/a w niewolę z powodu swojej rasy, wyznania lub kultury. Ludzie są atakowani, wykorzystywani, opresjonowani i brani w niewolę z powodu rasizmu i antysemityzmu! Jest to subtelna, ale jakże ważna różnica. Pierwsza sytuacja zakłada jakąś osobistą winę lub „wybrakowanie” opresjonowanej osoby czy grupy. Druga sytuacja przenosi odpowiedzialność do prawdziwego źródła problemu.

Stany Zjednoczone nie są krajem chrześcijańskim. Są tu miliony Żydów/ek, Muzułmanów/ek, Hindusów/ek i Tradycjonalistów/ek.

Granica USA-Meksyk sama w sobie jest bezprawna. Znaczna część „amerykańskiego” południa została ukradziona Meksykowi w 1848 roku, podczas imperialistycznej wojny. Jeżeli ktokolwiek na tym kontynencie jest nielegalnym cudzoziemcem, to jest to Europejczyk/ka.

Jedna czwarta osób na świecie to Chińczycy/nki.

Miejskie dzielnice zamieszkałe przez osoby kolorowe często niszczeję ze względu na biedę, depresję i brak perspektyw oraz rasistowskie praktyki banków, planistów miejskich, władze i przedstawicieli przemysłu. Ale zanim znowu wszyscy westchną i powiedzą „tak to już jest z tymi dzielnicami”, powinni wziąć pod uwagę fakt, że zanim biali najechali ten kraj, powietrze było czyste, woda była czysta i ziemia była czysta. Dopóki nie zostaliśmy przywiezieni tutaj, przez 500 tysięcy lat Afrykańskiej kultury nigdy nie mieliśmy problemu narkomanii.

Dotykanie włosów Afro-Amerykanina/ki nie przynosi szczęścia.

Nie zakładaj, że osoby kolorowe pracujące w usługach - pokojówki, gosposie, kierowcy, niańki – naprawdę kochają swoich pracodawców i są do nich emocjonalnie przywiązani/ne. Od czasu do czasu można usłyszeć o Beulah lub wuju Tomie, którzy dali by się zabić za swoją panią lub swego pana, ale pamiętaj, że ci służący i służące cierpią na zinternalizowaną opresję. I o ile czasami emocjonalne więzi mogą tę, z gruntu niesprawiedliwą i wyzyskującą relację zmienić, to jednak zazwyczaj „miłość” jest wyrazem ekonomicznego oportunisty. Gdyby osoby kolorowe mogły zrobić coś innego ze swoim życiem, jak myślisz, ilu z nich wybrałoby służbę białym? Kochająca, zawsze uśmiechnięta, pełna poświęceń gruba czarna mamka jest postacią z mitu, jaki na temat Afrykanów stworzyli biali, aby stłumić własne poczucie winy.

Dla osób kolorowych jest obraźliwe, kiedy biali tworzą sobie romantyczne wizje na temat naszej opresji i wyzysku, szczególnie jeśli dotyczy to:

- rzekomej pasywności azjatyckich kobiet
- domowego wyzysku osób kolorowych prowadzonego przez białych
- zmiecenia z powierzchni ziemi rdzennie amerykańskich kultur
- czyjejkolwiek biedy
- czyjegokolwiek bólu.

(9) Beulah – bohaterka audycji radiowej nadawanej w USA w latach 40-tych, Afro-Amerykanka, gospodyni domowa w białej rodzinie. Początkowo głosu udzielał jej biały mężczyzna.

Każdy mówi z jakimś akcentem. Język to płynne, elastyczne narzędzie, które w naturalny sposób odzwierciedla życie i kulturę danej osoby, i zmienia się w zależności od sytuacji. Każdy „akcent” i „dialekt” jest uprawniony, dobry, równy i wartościowy.

Wiele osób kolorowych świadomie stosuje swoje „akcenty”, aby okazać, że ceni sobie swoją tożsamość kulturową.

Puerto Rico należy do Stanów Zjednoczonych. Mieszkańcy/ki Puerto Rico są amerykańskimi obywatelami/kami.

Rdzennie Amerykańskie Rezerwy istnieją jako suwerenne kraje w ramach granic Stanów Zjednoczonych. Niektóre z nich nawet wydają paszporty.

Określenie „Bananowa Republika” trywializuje problemy przez jakie przeszli/ły Latynosi/ki i z jakimi cały czas się zmagają, aby utrzymać w swoich krajach stabilne, suwerenne władze. Określenie to, propaguje wizerunek Latynosów/ek jako osób narwanych, niestałych, okrutnych i łatwo tracących nad sobą kontrolę, odciągając równocześnie uwagę od Wuja Sama, którego ekonomiczne i polityczne interesy prawie zawsze kryją się za lokalnymi przewrotami i niepokojami w Południowej i Środkowej Ameryce, i na Wyspach Karaibskich.

Tradycyjne stroje ludowe to nie kostiumy. To są po prostu ubrania.

W dyskusjach antropologicznych, archeologicznych, socjologicznych i historycznych definiowanie ludzi jest sprawą wieloznaczną. Na szczęście my możemy odciąć się od tych niejasności i przedstawić wam:

zdemaskowane rasowe określenia i definicje!

Cham⁽¹⁰⁾ = Czarny

Berber⁽¹¹⁾ = Czarny

Tuareg⁽¹²⁾ = Czarny

Kuszyta⁽¹³⁾ = Czarny

Egipcjanin = Czarny

Starożytny Egipcjanin = Czarny

Negroid⁽¹⁴⁾ = Czarny

Euro-Afrykanin = Czarny

brązowoskóry mieszkaniec regionu morza

śródziemnego = Czarny

Mulat = Czarny

Abisyńczyk = Czarny

Etiopczyk = Czarny

Kreol = Czarny

Afro-Semita = Czarny

Afro-Azjata = Czarny

Natufijczyk⁽¹⁵⁾ = Czarny

Fenicjanin = Czarny

Negryta⁽¹⁶⁾ = Czarny

Wenus z Willendorfu⁽¹⁷⁾ = Czarna

Sumer⁽¹⁸⁾ = Czarny

Długogłowy⁽¹⁹⁾ = Czarny łeb

Steatopygia⁽²⁰⁾ = Czarny Tyłek

Afrykanin = Czarny

Czarny = Czarny

(10) Chamowie – lud potomków Chama, syna Noego, który za swoje zachowanie w stosunku do ojca został, wraz z potomstwem, przeklęty przez Noego. Stąd chamelem w języku polskim określa się człowieka źle wychowanego, gbura, prostaka. Słowo „Hamitic” w języku angielskim jest uważane za obelżywe określenie osób kolorowych.

(11) Berberowie (*Berberzy*) – rdzenna ludność północnej Afryki i Sahary.

(12) Tuaregowie – lud zamieszkujący obszary Sahary.

(13) Lud kuszycki – lud afrykański żyjący na terenie obecnego Sudanu.

(14) Negroidzi – jedna z 3 odmian (tzw. wielkich ras) człowieka współczesnego wyróżnionych przez G. Cuviera w jego rasistowskiej teorii.

(15) Natufijczycy – lud zamieszkujący tereny na Bliskim Wschodzie. Rozkwit kultury natufijskiej przypadł na lata 10500 a 9000 p.n.e.

V. NAGA PRAWDA

Azjaci/teki nie są „tajemniczy/e”, „fatalistyczni/e” ani „nieodgadnieni/one”.

Czarni wale nie mają niezwykle dużych genitaliów.

Rdzenni Amerykanie nie są stoikami ani mistykami. Nie jest też prawdą, że są na wymarcu.

Latynosi/ski nie są ani trochę bardziej w gorącej wodzie kąpani i emocjonalni niż inni ludzie. Nie mamy błyskających oczu, zębów ani noży. Jesteśmy tak samo dobrymi kochankami jak inni ludzie. Tylko nieliczni z nas mają do czynienia z narkotykami.

Osoby z Bliskiego Wschodu nie są fanatykami, terrorystami. Nie są też wcale bogaczami naftowymi.

Żydzi/ówki nie koniecznie są bogaci/te, zamknięci/te w swoich klanach. Nie są też ekspertami w kwestii pieniędzy.

Nie wszyscy Afro-Amerykanie są biedni, dobrze zbudowani i mieszkają w getcie.

Większość Azjatów/ek w USA nie jest naukowcami, matematykami, geniuszami ani bogaczami.

Osoby z południa nie są mniej inteligentne od żadnych innych.

(16) Negryci – określenie ludów zamieszkujących pd.-wsch. Azję, Filipiny, Andamany, plw. Malajski.

(17) Figurka sprzed 20 tys. lat przedstawiająca postać kobiecą o wypukłych kształtach. Prawdopodobnie bogini płodności.

(18) Sumerowie – nazwa nadana ludowi, który sam siebie określał jako „ludzie o czarnych głowach”.

(20) Ang. Doliocephalic – określenie osób, które według wskaźnika antropologicznego klasyfikują się w dolnej skali indeksu cefalicznego (< 75%). Indeks ten stworzony na początku XIX w. był potem krytykowany za rasistowskie podłoże i wydrżwięk.

(21) Steatopygia – cecha charakterystyczna zwłaszcza dla niektórych ludów afrykańskich, polegająca na znacznym odkładaniu się tłuszczu na pośladkach. Zjawisko to szczególnie widoczne jest u kobiet.

VI. PO PROSTU TEGO NIE RÓB, DOBRZE?

Nie łap, nie poklepuj, nie ciągnij, nie dotykaj włosów osoby kolorowej, chyba że:

- jesteś z tą osobą w bliskim, emocjonalnym związku
- znasz tę osobę wystarczająco dobrze, żeby z nią/nim flirtować
- ona cię o to prosi.

Osoby kolorowe nie są ekstrawertyczne i asertywne. Czasem, jeśli spytasz kogoś czy możesz dotknąć jego/jej włosów, ta osoba odpowie twierdząco, bo czuje się niezręcznie lub nie chce być niegrzeczna. To delikatna sprawa. Nie dotykaj włosów obcych osób, chyba że ktoś cię o to poprosi. A jeśli zżera cię z ciekawości potraktuj to jako trening samokontroli. Możesz medytować nad powodami, dla których nie możesz się powstrzymać od dotknięcia czyichś włosów. Pamiętaj, osoby kolorowe to nie żywe okazy, a ty nie jesteś w zoo. Wiele osób uważa dotykanie włosów za bardzo intymną sprawę.

Jeśli powiesz komuś: „Nie myślę o tobie jako o:

Żydzie/ówce

Czarnym/ej

Azjacie/tce

Latynosie/sce

Mieszkańcu/nce Bliskiego Wschodu,

Rdzennym Amerykaninie/ Rdzennej Amerykance“

to nie jest to komplement! Podobnie jeśli powiesz: „Myślę o tobie jako o białym/ej“.

Nie opowiadaj Żydowi/ce ani osobie kolorowej o tym, jak w przeszłości zachowałeś/aś się w sposób dyskryminujący wobec osoby o innym kolorze skóry. Jeśli obraziłeś/aś jakąś konkretną osobę, to jej/jemu należą się przeprosiny. Nie wybieraj na chybił trafił jakiejs osoby kolorowej, po to żeby jej wyznac swoje grzechy i błagać o wybaczenie. Jeśli masz taką potrzebę znajdź księdza albo terapeutę/kę.

Nie zakładaj również, że Żydzi/ówki i osoby kolorowe mają ochotę słuchać opowieści o tym, jak bardzo uprzedzony jest twój wujek Zdzisek, nie zależnie od tego, jak straszny jest on twoim zdaniem. Dla nas słuchanie takich opowieści jest z reguły bardzo bolesne. Dlaczego wciąż gasz nas w swoje relacje z wujkiem? Zajmij się jego edukacją, jeśli nie jest to przypadek beznadziejny. Opisywanie nam jego bigoterii nikomu nie przyniesie nic dobrego.

Czasami członkowie/inie grup rasowych czy kulturowych używają w stosunku do siebie nawzajem określeń rasistowskich. Możemy to robić po to, aby zneutralizować ból jaki powoduje rasizm i antysemityzm. Możemy też ich używać ironicznie, lub może to być przejaw naszej zinter-

nalizowanej opresji. Niezależnie od powodu, jest to nasza sprawa i nasz problem. W każdym razie, osoba która nie jest członkiem/inią grupy, nie powinna używać takich słów. Nawet jeśli jest mężem/żoną, kochankiem/kochanką osoby z tej grupy.

Niezależnie od tego, jak bardzo się czuje związany/a z tą grupą i jak bardzo ta grupa ją/jego akceptuje.

Nawet jeśli oni używają tych słów przy tobie.

Nawet jeśli niektóre osoby z tej grupy mówią, że nie przeszkadza im używanie tych słów, uznaj że inni/ne mogą się poczuć obrażeni/one.

Jeżeli cytujesz czyjeś rasistowskie wypowiedzi, nie cytuj ich dosłownie. Użyj np. tylko pierwszej litery obraźliwego słowa. Słuchanie takich słów jest dla nas bardzo bolesne niezależnie od okoliczności.

Nie naśladowaj języka, akcentu czy nawyków Żydów i osób kolorowych. Nie jesteśmy postaciami z kreskówek.

Nie dotykaj osób kolorowych i Żydów, ani nie przekraczaj ich osobistych granic o ile nie nawiądziesz z nimi bliskich relacji.

Jeżeli jesteś białym i/lub gojem lub białą i/lub gojką nie zakładaj, że pierwsza napotkana osoba kolorowa czy pochodzenia żydowskiego będzie miała ochotę dyskutować z tobą na temat tego przewodnika. Czasem jesteśmy po prostu zbyt zmęczeni uczeniem tego przedmiotu.

Zdecydowanie nie używaj takich powiedzeń jak „Kochajmy się jak bracia, liczymy się jak Żydzi” czy „żydowskim targiem”.

Nie mów: „O Boże! Ty wcale nie wyglądasz jak:

Rdzenny Amerykanin/Rdzenna Amerykanka

Czarny/a

Azjata/tka

Żyd/Żydówka

Latynos/ska

Arab/bka”.

Niech ci się nie wydaje, że możesz stać się częścią jakiejś grupy etnicznej tylko dlatego, że wydaje ci się że byłeś/taś jej częścią w „poprzednim życiu”.

Jeżeli jesteś biały/a nie opowiadaj osobom kolorowym o swoich zamorskich podróżach do ich rodzinnych stron. Szczególnie jeśli nas nie stać na taką podróż. Nie oczekuj również, że podzielimy twój zachwyty nad drogimi pamiątkami, które stamtąd przywoziłeś/aś.

Jeśli nie jesteś Żydem/ówką, proszę nie noś Gwiazdy Dawida jako elementu ozdobnego.

Takie słowa jak „gestapo”, „obóz koncentracyjny” czy „Hitler” powinny być używane jedynie w

odniesieniu do Holocaustu. Dla niektórych osób pochodzenia żydowskiego słuchanie ich może być bardzo bolesne.

Nie zrównuj wszystkiego co złe, depresyjne, negatywne z czernią i ciemnością. Zauważ jak język odzwierciedla rasizm:

czarny charakter

czarny rynek

czarny dzień (np. na giełdzie).

Słowo „oczerniać” znaczy degradację poprzez „przyciemnianie”.

Bądź kreatywny/a. Istnieją tysiące przymiotników, które nie przyrównują zła do wyglądu osób kolorowych. Może zamiast mówić „czarno jak w dupie u Murzyna”, zacząć mówić „białe jak dupa białasa” albo „obleśne jak biała larwa”?

Spróbuj wymyślić pozytywne skojarzenia z czernią i ciemnością, i zacznij ich używać. Ciemność może być bogata i głęboka, a także chłodna i słodka. Czarny jest świętym kolorem w wielu religiach. Kiedy następnym razem spotkasz księdza lub zakonnice zauważ w jakim kolorze są ich stroje.

Niech ci się nie wydaje, że grzecznie jest pytać osoby kolorowe o ich pochodzenie rasowe. Niektórym nie robi to różnicy, ale czasami możesz kogoś śmiertelnie urazić. Bądź uważny/a.

Nigdy, przenigdy nie pytaj osoby kolorowej:

Dlaczego odcień twojej skóry jest tak jasny?

Dlaczego twoje włosy są takie proste?

Dlaczego twoje włosy są takie jasne?

Dlaczego twoje oczy są takie jasne?

Dlaczego twoje oczy nie są skośne?

Instrumenty muzyczne, takie jak bębny, grzechotki czy shekere⁽²¹⁾ posiadają duszę i jeśli należą do konkretnej osoby, nie powinny być dotykane przez innych. Nigdy nie dotykaj czyjegoś instrumentu bez pozwolenia i nie obrażaj się, jeśli odpowiedź na pytanie „czy możesz?” brzmi „nie”. Nie ponawiaj pytania w nadziei, że osoba zmieni zdanie. Może je zmieni, kiedy lepiej cię pozna, ale naleganie nic tu nie da. Jeśli posiadasz bęben, grzechotkę, shekere lub inny instrument z duszą, masz prawo odmówić pożyczania go innej osobie, jeśli nie masz na to ochoty.

Wszyscy ludzie są równi. Nikt nie jest „lepszy” od nikogo innego. Żaden człowiek, niezależnie od koloru skóry, jak bardzo byłby biedny, ubezwłasnowolniony czy niedouczony nie jest „śmieciami” i nigdy nie należy się tak do nikogo zwracać.

(21) Shekere - rodzaj grzechotki wykonanej z wydrążonej rośliny, obwieszanej siatką z muszelkami

VII. CZERWONI Z WŚCIEKŁOŚCI

Ośmieszanie i złośliwości wobec Rdzennych Amerykanów i naszej kultury stało się tak powszechne, zwyczajne i akceptowane, że nie-Indianom czasem trudno zauważyć rasizm osadzony głęboko w elementach kultury amerykańskiej.

W USA używa się określenia „daje jak Indianin”⁽²²⁾. Co ono właściwie oznacza?

Kogoś kto „daje i odbiera”? Tak jak np. Stany Zjednoczone „dały” Indianom ziemię a potem ją odebrały?

Kogoś kto nie przestrzega umów? Tak jak np. Stany Zjednoczone, które złamały prawie każdy z układów wynegocjowanych z Rdzennymi Amerykanami?

Jeżeli mielibyśmy określać jakąś grupę ze względu na tę właśnie cechę, może lepsze byłoby określenie „daje jak Biały”?

Używanie słów takich jak „Indianie”, „Czerwonoskórzy” jako nazw drużyn sportowych⁽²³⁾ jest wyrazem braku szacunku dla kultury Rdzennych Amerykanów. Podobnie, jak używanie określeń „Polaczki z Pitzburga” czy „Czarnuchy z Nowego Yorku” jest obraźliwe dla nie-Indian.

Kultura Rdzennych Amerykanów jest niejednokrotnie degradowana w USA np. poprzez wykorzystywanie indiańskich obrzędów jako elementów upiększających widowiska sportowe. Spróbuj wyobrazić sobie odwrotną sytuację, np. z wykorzystaniem kielicha mszalnego i monstrencji zamiast tomahawka. Być może cheerliderki w przerwie między pierwszą i drugą połową meczu mogłyby wykonać układ choreograficzny „ukrzyżowanie” i grupowo ukrzyżować kukłę imitująca Jezusa? W tym czasie fani skandowaliby hasła, np. „łaska boska” i strzelali z pistoletów na „wodę święconą”.

Jeżeli czytając to krzywisz się, kulisz, pocisz lub czujesz się obrażony/a, to właśnie zaczynasz rozumieć jak my się czujemy, kiedy patrzymy na ciągłą trywializację kultury Rdzennych Amerykanów.

(22) W oryginalne „Indian giver”

(23) W USA popularne są takie nazwy drużyn sportowych jak „Indians”, „Redskins”

Wiele osób, pochodzenia nie-Indiańskiego podkreśla naszą "szlachetność". Bardziej interesują ich własne fantazje na temat Rdzennych Amerykanów, niż prawdziwe potrzeby i pragnienia żyjących Rdzennych Amerykanów. Niewrażliwość jest czasem gorsza niż obelga.

Kiedy Rdzenni Amerykanie korzystają ze swoich praw do łowienia ryb czy polowania, nie są uprzywilejowani w stosunku do nie-Indian. Są to prawa zagwarantowane przez układy pomiędzy suwerennymi narodami i powinny być tak samo uznawane i przestrzegane, jak prawo międzynarodowe.

Pokrętnie interpretacje prawne i zakłamanie sprawiają że:

- Kradzież i oszustwa są nielegalne i niemoralne oraz ścigane z mocy prawa.
- Świadome przyjmowanie dóbr pochodzących z kradzieży i oszustwa jest nielegalne i niemoralne oraz ścigane z mocy prawa.
- Z mocy prawa, dobra zdobyte nielegalnie powinny być zwrócone pełnoprawnym właścicielom.

Jednak,

- Mimo że większość Północnej, Południowej i Środkowej Ameryki, i Wysp Karaibskich odebrano żyjącym tam narodom siłą i podstępem, żaden europejski najeźdźca nigdy nie został za to ukarany bądź skazany.
- A na dodatek modne stało się przypominanie, że te ziemie zostały przejęte nielegalnie.

Kto pracuje nad tym, aby to naprawić? Kto zamierza oddać skradzioną własność prawowitym właścicielom/kom?

VIII. ROZWAŻANIA

Czy masz przyjaciół lub znajomych, którzy są naprawdę fantastyczni ale są rasistami? Jeśli przemilczasz ten fakt i akceptujesz go, popierasz ich rasizm.

Zrób sobie takie ćwiczenie: udawaj, że jesteś z innej planety i szukasz przykładów typowych isot ludzkich do swojego albumu. Jeżeli nigdy nie słyszałaś/eś o rasizmie, wybierzesz najprawdopodobniej osobę reprezentującą większość na tej planecie – kobietę z Azji, Azjatkę.

Jak wiele stanowi za wiele? Słyszeliśmy już liberałów mówiących: „To wydarzenie jest zbyt białe. Potrzebujemy więcej osób kolorowych”. Hm, ilu potrzebujecie? 50? 100? Jaki procent osób kolorowych jest odpowiedni na festiwalu, konferencji, imprezie, w organizacji czy w sąsiedztwie? 20%? 50%? A jeśli w rezultacie radosnych poszukiwań w wydarzeniu weźmie udział 75% osób kolorowych? 90%? Czy to będzie więcej niż potrzebujecie? Powiedzcie, jaki jest wasz poziom komfortu rasowego?

Afrykańskie rytmy i tańce nie są okazją do odrzucania rozsądku i samokontroli, ani zaproszeniem do tego, żeby zachowywać się „dziko” i „brutalnie”. Afrykańska polirytmia jest bardzo złożona i precyzyjna, a przy tym głęboko osadzona w starej duchowej tradycji. To nie jest dla wszystkich.

Osoby grające i tańczące obserwują i słuchają się nawzajem. Improwizując tworzą ustrukturyzowaną wymianę. Podczas występów na scenie, afrykańska muzyka i taniec mogą być traktowane jako rozrywka, ale w większości pozostałych sytuacji są rytualnym, duchowym poszukiwaniem lub prywatną rozmową, niekoniecznie otwartą dla publiczności. Jeżeli jesteś biały/a i znajdziesz się w gronie grających i tańczących osób kolorowych, chciałbyś/łabyś się przyłączyć, ale nie wiesz czy to zrobić czy nie, wykorzystaj tę okazję do medytacji i skupienia. Odpręż się. Oddychaj. Nie zawsze musisz być w centrum tego co widzisz. Osoby kolorowe także potrzebują czasu i przestrzeni dla swojej tradycji – celebrowanej dla nas samych i przez nas samych. Nie oznacza to, że koniecznie musisz odejść. To oznacza, że czasami wolelibyśmy, żeby biali zatrzymali się w pewnej odległości jako obserwatorzy, a nie włączali się nie zaproszeni. Stój spokojnie i po prostu słuchaj.

Jeżeli grasz na afrykańskim instrumencie powinieneś/nnaś nauczyć się poprawnej techniki, tak jakby to było w przypadku skrzypiec czy fortepianu. Samo „walenie” w bęben nic nie da.

Tylko Afrykanie/nki i ich potomkowie/kinie mogą być afrykańskimi bębniarzami. Jeżeli nie jesteś Afrykaninem/nką, granie na afrykańskich bębnach nie uczyni cię afrykańskim bębniarzem/afrykańską bębniarką.

Sprzedawanie przedmiotów kultu Rdzennych Amerykanów nie jest w porządku. Wielu Rdzennych Amerykanów uważa również, że sprzedawanie szałwi, cedru i tytoniu⁽²⁴⁾ nie jest w porządku.

Osoby kolorowe z oburzeniem obserwują, jak przedmioty ich kultu religijnego stają się elementami mody.

Osoby kolorowe i Żydzi, są takimi przez całe swoje życie. Jeśli żyjemy tam, gdzie przeważają biali goje, przez całe życie jesteśmy narażeni na rasizm i antysemityzm. Jesteśmy ekspertami/kami w naszej sprawie. Jeżeli nie wierzysz w to, co ktoś mówi o swojej własnej opresji, nie zakładaj automatycznie, że ta osoba nie ma racji, ma paranoję albo jest przewrażliwiona. Rasizm i antysemityzm potrafią być głośne i oczywiste, ale potrafią też być podstępne i zdradzieckie, w związku z czym czasem bardzo trudno je uwidocznić. Mogą być tak subtelne, jak mowa ciała, wzrok czy wręcz vibracje. Ludzie opresjonowani uczą się ufać swojemu instyngtowi. Osoby nie mające tych doświadczeń powinny nam w tej kwestii zaufać.

Afro-Rdzenni/e Amerykanie/ki mają prawo uznawać i czcić zarówno swoich Afrykańskich, jak i Rdzennie Amerykańskich przodków/inie.

Tworzenie grup wsparcia dla osób kolorowych i Żydów nie jest „odwrotnym rasizmem” ani „segregacją”. Czasem potrzebujemy trochę miejsca i przestrzeni, z dala od grupy dominującej, aby się odprężyć i być sobą. To tak, jak czas spędzony z rodziną. Większość w USA to biali goje z ich białymi, gojowskimi wszechobowiązującymi wartościami. Potrzebujemy poczucia kontroli nad naszą własną przestrzenią, czasem i wartościami, aby kształtować naszą własną rzeczywistość. Czasem chcemy być sami, by we własnym gronie ubolewać nad rasizmem i antysemityzmem, i zastanawiać się jak sobie z nimi radzić. Czasem potrzebujemy chwili dla siebie, aby zastanowić się nad tym, kim jesteśmy, z dala od zewnętrznych definicji, wpływów i ducha etnocentryzmu. Czasem potrzebujemy miejsca, które jest wolne nawet od możliwości wystąpienia rasizmu i antysemityzmu. Więc jeśli zobaczysz napis „Tylko dla Azjatek”, „Gmina Żydowska”, „Namiot dla Kobiet Kolorowych”, „Grupa Dyskusyjna Osób z Bliskiego Wschodu”, „Konferencja Rdzennych Amerykanów/nek”, „Otwarte dla Latynosów/sek”, wiedz że będąc dla siebie nie jesteśmy przeciwko komuś.

Jeżeli czujesz się wykluczony/a, widząc jak inni gromadzą się w grupach wsparcia, być może odczuwasz brak czegoś w swojej własnej kulturze.

Dlaczego w literaturze science fiction, niezależnie od tego jak daleko w przyszłość się wybiega i jak wiele lat świetlnych przemierza, wszyscy są zawsze biali?!?

Różnorodność osób kolorowych zawsze stanowiła atrakcję dla białych. (Wiemy, jesteśmy wspaniali, nie da się zaprzeczyć). Ale biali nie powinni urządzać sobie zabawy z kultury innych ludzi. Nie jesteśmy dziwadłami. Nie jesteśmy egzotyczni. Nie jesteśmy w modzie. Nasza muzyka, sztuka i religia są, z małymi wyjątkami, częścią spójnej i znaczącej starej tradycji. Były rozwijane w poszczególnych grupach i dla tych grup, przez bóstwa i nauczycieli z tych grup, w

(24) Rośliny te uważane są przez Indian za święte i używa się przy ceremoniach.

zależności od ich własnych warunków, związków z wszechświatem, historią i filozofią. Nasza kultura niesie w sobie ból, radość, gorycz i nadzieję, które odzwierciedlają nasze życie i zmagania z tzw. zachodnią cywilizacją. Podczas gdy, większość nurtów filozoficznych ma uniwersalne zastosowania, stało się zwyczajem osób – kolorowych wybieranie poszczególnych elementów naszej kultury jako elementów mody. Oznacza to wyrywanie ich z kontekstu, obrabowanie ze wszelkiego znaczenia i mocy.

To jest tak, jakbyśmy wzięli wszystkie piękne rzeczy z naszych własnych kultur. I wzięli głównie i krew, i ból, którzy biali nam zadali,

I dali sobie z tym jakoś radę

Zmieszali to wszystko razem

Przerobili na kompost

Przeorali

Zasiali

Wypielili

Rozsadzili

I wreszcie proszę

Oto nasz ogród

Te owoce

Te pieśni i tańce

Te wizje.

A potem przychodzisz TY

Świeży z Wielkiego Domu

Który ani nie siał ani nie orał

Ale zamierza zebrać plon.

Oczywiście, że dzielenie się i przenikanie kultur wśród ludzi jest jak najbardziej naturalne, ale przyjrzyjmy się faktom: dwudziestowieczne białe społeczeństwo jest kulturowo uzależnione od wyzysku. Przeanalizuj swoje osobiste motywacje. Nie zajmuj się tylko braniem i konsumpcją. Jeśli jesteś biały/a i spotkasz się z wierzeniami Rdzennych Amerykanów, religią Bliskiego Wschodu, afrykańską muzyką, azjatycką filozofią czy rytmami latynoskimi spróbuj zachować równowagę. Nie ucz się o nas tylko tego co rozrywkowe i ekscytujące, i nie wracaj do swojego wygodnego, białego, uprzywilejowanego życia. Naucz się czegoś o historii ludzi, w których kulturze się taplasz. Naucz się czegoś o relacjach między naszą i twoją kulturą. O tym, jak twoje przywileje łączą się i przykładają się do naszej opresji i wyzysku. I – co najważniejsze – niech to będzie wymiana *fair* – daj coś w zamian.

Jeśli chcesz zbierać owoce, to przynieś nawozu i zaoraj pole. Oddaj ziemię Indianom i Meksykanom. Zapłać odszkodowanie Afrykanom. Pracuj na rzecz autonomii narodów, które mają prawo do swojej ziemi (Indianie, Meksykanie) i niepodległości Puerto Rico. Przesyłaj pieniądze na ofiary katastrof na Bliskim Wschodzie i w Azji. Lobbuj w Kongresie za ustanowieniem sprawiedliwych praw imigracyjnych. Zapewnij przewozy dla starszych osób kolorowych i

samotnych matek, które robią zakupy. W tajemnicy przekazują pieniądze na Narodowy Kongres Afrykański⁽²⁵⁾, Akwesasne Notes⁽²⁶⁾, LaRaza⁽²⁷⁾. Dopiero potem idź na lekcje gry na bębnach afrykańskich, czy lekcje tańca afrykańskiego. Potem dopiero zapal szalwzię i cedr.

Czasem biali po zetknięciu się z obcą kulturą odczuwają głód życia duchowego o większym znaczeniu niż to, które znajdują w XX-wiecznej rzeczywistości. Nie zapominaj o tym, że biali także pochodzą ze wspólnot plemiennych. Jeśli jesteś biały/a nie neguj swoich własnych tradycji. One są tak samo dobre, jak każde inne. Pamięć o twoich przodkach powinna być uszanowana i podtrzymana.

„Rasa” to pojęcie arbitralne i pozbawione faktycznego znaczenia. Rasy ludzkie nie istnieją. Jeżeli w ogóle kiedyś istniały rasy ludzkie (które jednak nie istniały) to w międzyczasie, przez ostatnie 500 000 lat nastąpiło takie pokrzyżowanie genów, że i tak nie utrzymałyby się do dzisiaj.

Nie ma między nami faktycznego podziału, jedynie kontinuum ciągłych zmian, jako że zbliżamy się do siebie i oddalamy zgodnie z przyptykami i odpływaniami ludzkiej populacji.

Rasizm to choroba, która zabiła więcej ludzi niż AIDS.

Rasizm wymaga dużego nakładu energii i uwagi ze strony opresora, który jest zbyt zajęty swoimi rasistowskimi działaniami, żeby zająć się swoim życiem duchowym i kulturowym.

Rasizm i inne ideologie oparte na dyskryminacji są marketingowo wspierane przez tzw. edukację, która od dziecka "programuje" ludzi na rasistów, antysemitów itd.

Każdy kto funkcjonuje w tzw. cywilizowanym świecie nosi w sobie chorobę, jaką jest rasizm.

(25) African National Congress – główna organizacja wyzwolencza ludności afrykańskiej w RPA, zał. w 1912 r.

(26) Czasopismo indiańskie

(27) Czasopismo ukazujące się w języku hiszpańskim

IX. PODEJMOWANIE DZIAŁAŃ

A teraz kiedy już nauczyłeś/aś się dobrych manier, co z nimi zrobisz?

Rozwiń głęboko w sobie prywatne poczucie dumy poprzez:

- własną, poza-instytucjonalną edukację,
- regularne uczenie się o rzeczach, które wydają się nie mieć wpływu na twoje codzienne życie.

Rozwijaj w sobie czystość serca. Jeżeli nie możesz jasno i otwarcie powiedzieć co myślisz, kwestionuj słusność tego co myślisz.

Zbieraj i wykorzystuj wszelkie narzędzia i techniki, którymi można poszerzyć swoją wrażliwość. Stosuj te najtrudniejsze, bo one z reguły dają najlepsze efekty.

Poszukuj nowych narzędzi i technik, które rozwijają wrażliwość.

Badaj swoją kulturę, tak jakbyś był/a kimś z zewnątrz. Jeśli to będzie zbyt trudne, znajdź kilka osób, które nie wyznają twoich wartości. Poproś, aby opisali ci twoją kulturę. Nie przerywaj i słuchaj uważnie. Wyobraź sobie, że jesteś osobą, która uważa się za inną niż ty. Przeżyj dzień patrząc na świat tak jak oni. Załóż, że inni wiedzą więcej o swoim życiu i kulturze niż ty. (z „Przeciwdziałanie rasizmowi: 7 kroków”, ang. „Anti-Racism: The 7-Step Program” Blanche Jackson)

Bądź aktywnym sojusznikiem/aktywną sojuszniczką opresjonowanych osób. Podejmuj działania na rzecz przerwania opresji.

Nie pozwól innym na bycie rasistami i antysemitami w twojej obecności.

Miej odwagę i silne przekonanie o słusności swoich działań, aby sprzeciwić się nawet swoim przyjaciółom czy przełożonym w takich sytuacjach.

Pisz listy do wydawców.

Wspieraj rolników poprzez bojkot produktów firm, które obrażają innych.

Przekraczaj granice.

Broń tego, co uważasz za słuszne.

Poszukaj w swoim otoczeniu grupy antyrasistowskiej lub ją załóż.

Czytaj książki pisane o i przez osoby kolorowe i pochodzenia żydowskiego.

Swoje dobre serce i dobre intencje uznaj za najwyższą wartość.

Nie spodziewaj się, że praca przeciwko rasizmowi zawsze będzie łatwa.

Nie bój się bólu i dyskomfortu.

Nie bój się rozwijać.

X. EPILOG

Czy czytanie tej książki było czasem nieprzyjemne? Jesteś zły/a? Zdezorientowany/a? Wziąłś/wzięłaś to do siebie? Cóż, nic dziwnego. Rasizm narobił niezłego bałaganu i leczenie z niego czasem bywa bolesne. Pamiętaj, że osoby kolorowe i Żydzi nie chcą i nie potrzebują czyjeś poczucia winy. Chcemy tylko, aby ludzie wzięli odpowiedzialność za to, za co powinni i aktywnie pracowali na rzecz zmian.

Zapamiętaj że: Wszyscy jesteśmy dziećmi Wielkiego Ducha. Jako duchowe i fizyczne istoty jesteśmy ucieleśnieniem wysiłku Bogini w poszukiwaniu Siebie. Jesteśmy oddzielnymi i innymi, chociaż pochodzimy od tej samej matki, duchowo i biologicznie, i dzielimy te same źródła życia. Naszym najwyższym celem i wyzwaniem jest kochać i opiekować się sobą nawzajem i innymi rzeczami na Ziemi. Pokój i miłość wszystkim dzieciom Ziemi.